

Sławomir Moćkun

Kryzys w państwach bałtyckich – implikacje dla polityki zagranicznej i obronnej

Położone we wschodniej Europie były republiki radzieckie związane były gospodarczo silnymi więzami z Moskwą.

Śmiałe reformy, umocowane historycznie i kulturowo duże zaangażowanie gospodarcze państw skandynawskich oraz przystąpienie do UE uczyniło trzy państwa bałtyckie gospodarczymi „tygrysami” Europy.

Napędzany kredytami szybki wzrost gospodarczy doprowadził jednak do wysokiej inflacji i dużego deficytu obrotów bieżących.

„Przegrzanie” się gospodarek, połączone z globalnym kryzysem finansowym i gospodarczym spowodowało gwałtowne załamanie finansów państwa i poważną recesję.

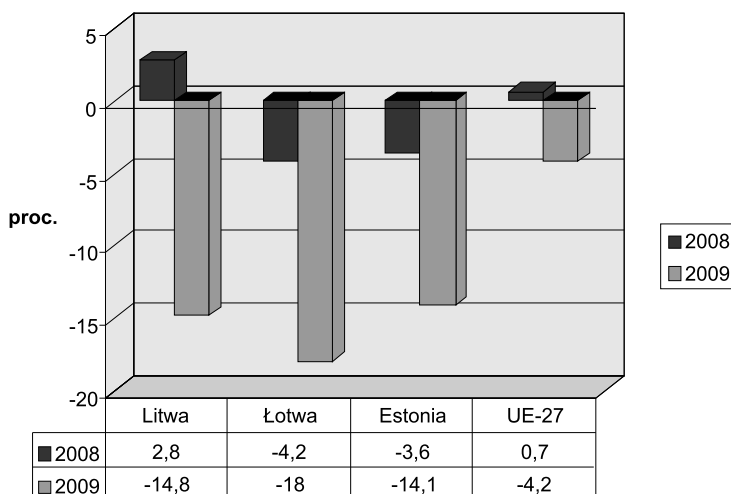
Złe wyniki gospodarcze, na tak dużą skalę, jako pierwsze w Europie dotknęły właśnie państwa bałtyckie i Hiszpanię, co umożliwia, z uwzględnieniem specyfiki regionu, przewidywanie niektórych tendencji i implikacji w pozostałych państwach „27”. Już teraz możemy stwierdzić, iż problemy gospodarcze w dużym stopniu oddziałują na politykę zagraniczną i obronną Litwy, Łotwy i Estonii.

GOSPODARKA: ZAŁAMANIE, REFORMY I PERSPEKTYWY

Gospodarki Litwy, Łotwy i Estonii w 2009 r. przeszły największe załamanie nie tylko pośród wszystkich państw „27”, ale i na całym świecie¹. Pierwsze symptomy recesji omawiane państwa dotknęły jeszcze w 2008 r., natomiast gwałtowna zapaść gospodarcza, wyrażająca się kwartalnym spadkiem PKB nawet o 20 proc., miała miejsce w 2009 r.

¹ Według *CIA World Factbook*, gospodarki opisanych państw wraz z Ukrainą i Armenią zajmowały ostatnie pięć miejsc w rankingu 213 państw, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/rankorder/2003rank.html?countryName=Latvia&countryCode=lg®ionCode=eu&rank=213#lg>, 17 czerwca 2010 r.

Wzrost PKB w latach 2008-2009



Wykres 1. Spadek PKB Litwy, Łotwy i Estonii w ujęciu kwartalnym w 2009 r. (na podstawie danych EUROSTAT-u)

Jak wynika z danych EUROSTAT-u w III kwartale 2010 r. w ujęciu kwartalnym gospodarka Litwy wzrosła o 0,1 proc., Estonii o 0,5 proc., a Łotwy o 0,8 proc.². Biorąc pod uwagę także inne dane³, możemy ostrożnie ocenić, iż gospodarki państw bałtyckich zostały ustabilizowane i wkraczają na ścieżkę powolnego wzrostu. Państwa bałtyckie dotknął także najwyższy w UE wzrost bezrobocia. W czerwcu 2010 r. bez pracy na Litwie pozostawało 18,2 proc. obywateli, w Esto-

nii 18,6 proc., a na Łotwie 19,4 proc., podczas gdy średnia dla całej UE wynosiła 9,6 proc.⁴. Konieczność poszukiwania kapitału po 1991 r. sprawiła, iż bardzo niekorzystnie wygląda wskaźnik zadłużenia zagranicznego w stosunku do PKB. Najgorsza sytuacja jest na Łotwie, gdzie wynosi on 124,6 proc. oraz w Estonii – 116 proc. Na Litwie jest mniejszy i wynosi 68,7 proc.⁵.

Wspomniane wskaźniki stawiają państwa bałtyckie na samym końcu

² *Flash estimates for the third quarter of 2010. Euro area and EU27 GDP up by 0.4%...*, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_PUBLIC/2-12112010-BP/EN/2-12112010-BP-EN.PDF, 12 listopada 2010 r.

³ Według najnowszych danych PKB Estonia rok do roku wzrosło w III kwartale o 4,7 proc., Łotwy o 2,4, a Litwy o 0,3 proc. Warto także przypomnieć, iż w ujęciu kwartalnym w ciągu pierwszych trzech miesięcy 2010 r. gospodarka Litwy skurczyła się o 3,9 proc., Estonii o 2,3 proc., a Łotwy wzrosła o 0,3 proc. *First estimates for the first quarter of 2010. Euro area and EU27 GDP up by 0.2%*, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_PUBLIC/2-04062010-AP/EN/2-04062010-AP-EN.PDF, 4.06.2010. *Flash estimates for the third quarter of 2010. Euro area and EU27 GDP up by 0.4%...*, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_PUBLIC/2-12112010-BP/EN/2-12112010-BP-EN.PDF, 12 listopada 2010 r.

⁴ Warto odnotować, iż w tym samym czasie bez pracy było 20,2 proc. Hiszpanów, 13,7 proc. Irlandczyków, 12,2 proc. Greków. *Harmonised unemployment rate*, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&language=en&code=teilm020&tableSelection=1&plugin=>, 21 października 2010 r.

⁵ Na koniec 2009 r. zadłużenie zewnętrzne wynosiło: Litwa – 36 430 mln USD, Łotwa – 38 010 mln USD, a Estonia – 22 540 mln USD, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/rankorder/2079rank.html>, 17 czerwca 2010 r.

wszelkich ogólnoswiatowych rankingów. W przeciwieństwie do nerwowych reakcji państw Europy Zachodniej, które w ciągu kilku ostatnich miesięcy nagle uświadomiły sobie istnienie zagrożeń wynikających z wysokiego długu publicznego, państwa bałtyckie są jednak pod tym względem w relatywnie dobrej sytuacji. Najmniejszy ze wszystkich państw UE dług publiczny ma Estonia (7,2 proc. PKB), pozostałe państwa bałtyckie wyprzedziły tylko Luksemburg i Rumunia. Litwa z długiem na poziomie 27,3 proc. PKB i Łotwa 36,1 proc. znacząco korzystnie odstają od średniej UE, która wynosi 73,6 proc.⁶. Warto podkreślić, iż to właśnie dług publiczny w perspektywie długoterminowej ogranicza możliwości budżetowe negatywnie oddziałując na wzrost gospodarczy.

Drastyczne pogorszenie stanu gospodarki zagroziło utratą przez Łotwę płynności finansowej. W grudniu 2008 r. instytucje międzynarodowe (głównie IMF) oraz państwa regionu⁷ oferowały Łotwie 7,5 mld euro kredytów, czyli około 35 proc. PKB z 2008 r. Warunkiem udzielania kolejnych transz kredytu było zredukowanie przez rząd w Rydze deficytu budżetowego poprzez m.in. redukcję wydatków, racjonalizację za-

trudnienia i obcięcie pensji. Docelowe obniżenie deficytu do 3 proc. PKB w 2012 r. będzie wymuszało jednak dalsze cięcia wydatków⁸.

Racjonalizację wydatków i spełnienie kryteriów konwergencji litewski rząd A. Kubiliusa osiągnąć chce poprzez zamrożenie na dwa lata pensji w administracji, stopniowe podniesienie wieku emerytalnego i redukcję zasiłków rodzinnych. Prezydent D. Grybauskaitė w lipcu 2009 r. nie wykluczała jednak skorzystania z pomocy Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW)⁹.

Estonia z kolei swoją politykę gospodarczą podporządkowała szybkiemu wejściu do strefy euro. Utrzymanie deficytu budżetowego poniżej poziomu 3 proc. PKB w sytuacji głębokiej recesji i rosnącego bezrobocia wymagało dużej konsekwencji i odwagi¹⁰. Przystąpienie od 1 stycznia 2011 r. do strefy euro będzie miało dla Tallina nie tylko znaczenie ekonomiczne, ale także polityczne. Unijna waluta stanie się kolejnym filarem świadczącym o umocowaniu Estonii w Europie Zachodniej, a także w perspektywie przyszłorocznych wiosennych wyborów może zwiększyć szansę rządzącej centroprawicy, przyczyniając się do utrzymania obecnego kierunku polityki zagranicznej. Pozostałe pań-

⁶ *Provision of deficit and debt data for 2009 - first notification. Euro area and EU27 government deficit at 6.3% and 6.8% of GDP respectively. Government debt at 78.7% and 73.6%*, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_PUBLIC/2-22042010-BP/EN/2-22042010-BP-EN.PDF, 22 kwietnia 2010 r.

⁷ MFW przeznaczył na ten cel 1,7 mld euro. Unia Europejska – 3,1 mld euro. Pozostałą kwotę zobowiązali się wyasygnować: Bank Światowy, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) kraje nordyckie (Dania, Norwegia, Szwecja i Finlandia), a także Polska, Czechy i Estonia.

⁸ Rząd łotewski zmniejszył od lipca ub.r. pensje w budżetówce o 20 proc., a emerytury o 10 proc.

⁹ *Lithuania may need IMF loan, says president*, http://www.ft.com/cms/s/2bdd421a-7d29-11de-b8ee-00144feabdc0,Authorised=false.html?_i_location=http%3A%2F%2Fwww.ft.com%2Fems%2Fs%2F0%2F2bdd421a-7d29-11de-b8ee-00144feabdc0.html&_i_ref-er=http%3A%2F%2Fsearch.ft.com%2Fsearch%3FqueryText%3Dlithuania%2Bimf%26ftsearchType%3Dtype_news, 30 lipca 2009 r.

¹⁰ Rząd A. Ansipa doprowadził m.in. do zmniejszenia kosztów administracji oraz podniesienia stawki VAT i akcyzy.

stwa bałtyckie unijną walutę przyjmą najwcześniej w 2014 r.

Sytuację polityczną w państwach bałtyckich komplikuje niemal stuprocentowe uzależnienie od rosyjskich źródeł energii. Na Litwie wynoszące kilkadziesiąt procent podwyżki prądu po zamknięciu elektrowni w Ignalinie negatywnie odbijają się na sytuacji gospodarczej i społecznej.

Wszystkie trzy kraje powiązały swoje waluty pośrednio z walutą europejską, co usztywnia kurs lita, łota i korony oraz zapobiega dewaluacji pieniądza, co zważywszy na popularność kredytów w obcej walucie doprowadziłoby do bankructwa wielu mieszkańców i upadku firm.

Kraje bałtyckie, mimo trwającego kryzysu, nie zrezygnowały z usztywnienia kursu swoich walut poprzez mechanizm ERM II. Z całkowitą oceną tej decyzji należy jednak jeszcze poczekać¹¹.

Znaczące uszczuplenie budżetów stawia pod dużym znakiem zapytania przyszłość projektu Igalina-2 (właściwie Visaginas), polsko-litewskiego mostu energetycznego oraz połączenia ze

Szwecją. Odkładanie decyzji o wspólnej budowie elektrowni atomowej może przekreślić szansę na realizację projektu. Rosyjskie i białoruskie plany budowy własnych elektrowni (ewentualnie w partnerstwie z państwami regionu) w Obwodzie Królewieckim i na Białorusi, z uwagi na prostą ścieżkę decyzyjną oraz ułatwienia w finansowaniu strategicznej inwestycji, mogą na trwałe uzależnić państwa regionu od zarządzanych z Kremla źródeł energii.

SPÓŁECZNE I POLITYCZNE KOSZTY KRYZYSU

Konieczność drastycznych cięć w budżetach doprowadziła do masowych protestów obywateli¹². Na Łotwie manifestacje w styczniu 2009 r. doprowadziły do upadku rządu I. Godmanisa¹³. Konieczność zrównoważenia budżetu poprzez cięcia wydatków, jako warunku uzyskania drugiej części pożyczki, doprowadziła do kolejnych protestów związków zawodowych. Kolejne cięcia w tak krytycznej sytuacji społecznej są bardzo trudne, wymagane jednak przez kredytodawców¹⁴. Wzrost bezrobocia spowodował dodatkowe obciążenia dla

¹¹ W przeciwieństwie do Polski kurs narodowych walut nie był buforem ułatwiającym eksport, a przez to pozytywnie wpływającym na wzrost gospodarczy. Działał on stabilizująco, szczególnie biorąc pod uwagę dominację kredytów w obcych walutach (zagraniczne pożyczki na Łotwie i w Estonii stanowiły ok. 90 proc. wszystkich kredytów, podczas gdy na Litwie ok. 66 proc.). Należy także zauważyć, iż związanie waluty z euro uchroniło państwa bałtyckie od spekulacji, czego doświadczyła m.in. Polska. Mechanizm ERM II automatycznie dodając wiarygodności, wpływa także na podniesienie pozycji ratingowych, umożliwiając tym samym korzystanie z tańszych kredytów. Napływ inwestycji po wejściu do strefy ERM II miał znaczący wpływ na rozwój gospodarczy, ale także zwiększając deficyt w wymianie z zagranicą, przyczynił się do późniejszych problemów. Warto także podkreślić, iż pryncypialne traktowanie kryteriów konwergencji, zwiększając koszty społeczne, służy naprawie finansów publicznych oraz reformie administracji i gospodarki. Są to ważne doświadczenie dla Polski.

¹² Największa demonstracja na Łotwie, która przekształciła się w zamieszki, miała miejsce w styczniu 2009 r. Do masowych wystąpień doszło także w kwietniu oraz czerwcu.

¹³ Upadek rządu Godmanisa był pierwszym przypadkiem w UE spowodowanym globalną recesją i drugim – w Europie – po Islandii.

¹⁴ *Pressure on Latvia Builds*, <http://online.wsj.com/article/SB125487100049169169.html>, 7 października 2009 r.

budżetu w postaci zasiłków dla bezrobotnych¹⁵. Bardzo trudna sytuacja na rynku pracy przyczynia się do masowej emigracji, negatywnie wpływając na prognozy demograficzne, ale będąc zarazem „wentylem” rozładującym napięcia społeczne, głównie wśród młodzieży. Znaczącym problemem na Litwie i Łotwie ponownie staje się korupcja¹⁶. Przedłużająca się zła sytuacja ekonomiczna i brak perspektyw poprawy powodują rozczarowanie społeczeństwa państwem i jego instytucjami¹⁷.

Spowodowane kryzysem załamanie gospodarcze i jego skutki, a także konieczność podejmowania niepopularnych decyzji, spowodowały znaczny spadek poparcia rządzących ugrupowań. Zeszłoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego były rzeczywistym sprawdzianem nastrojów społecznych. Słaby wynik wyborczy partii estońskiej premiera A. Ansipa (15 proc.), a także sprzeciw partnerów wobec głębokich reform socjalnych, doprowadziły do rozpadu koalicji i przejścia do rządów mniejszościowych. Premier liberalnego

rządu spodziewa się nasilenia ataków opozycji przed przewidywaną na ten rok poprawą stanu gospodarki¹⁸ i wyborami. Podobnie sytuacja polityczna kształtowała się na Łotwie, gdzie po opuszczeniu w marcu przez Partię Ludową koalicji pięciu ugrupowań¹⁹, V. Dombrovskis kierował gabinetem mniejszościowym²⁰. Wyborcy w październikowych wyborach do łotewskiego parlamentu docenili jednak odważne reformy premiera. Dobry wynik osiągnęła także zdominowana przez Rosjan partia „Centrum Zgody”. Politycznie stabilniejsza jest sytuacja na Litwie, gdzie premier – mimo spadku popularności w sondażach – posiada nową legitymację społeczną²¹.

WPLYW KRYZYSU NA POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ I BEZPIECZEŃSTWO

Problemy finansowe i gospodarcze państw bałtyckich, przełożyły się także na sytuację państw najmocniej zaangażowanych politycznie i gospodarczo w ten rejon Europy. Szwedzkie banki²² po zakończeniu zimnej wojny zdomino-

¹⁵ Dwa lata temu zasiłek pobierało około 30 tys. osób, w styczniu 2009 r. – już 42,5 tys., a w maju – ponad 69 tys. Szacowano, że w grudniu będzie to aż 123,5 tys. W ciągu kilku miesięcy wydatki na zasiłki dla bezrobotnych wzrosły nawet o 60 proc. L. Baj, *Bałtycki tygrys skoczył w przepaść i leci*, Gazeta Wyborcza, nr 174, 27 lipca 2009 r., s. 28.

¹⁶ R. Urbonas, *Corruption in Lithuania*, w: „Connections. The Quarterly Journal”, V. IX, Nr 1, Winter 2009, s. 67-92.

¹⁷ O powyższych problemach, a w szczególności korupcji, w swoim dorocznym orędziu o stanie państwa w czerwcu 2010 r. mówiła prezydent D. Grybauskaitė.

¹⁸ *PM's letter to the Ministers: The crisis will ease*, <http://www.balticbusinessnews.com/Default.aspx?PublicationId=a1db8508-8347-40e6-b9e9-fd8e8241303e>, 7 października 2009 r.

¹⁹ Członkowie PL w czerwcu 2010 r. stworzyli wraz z oligarchami ugrupowanie „O Lepszą Łotwę”, mające zapewnić im populistycznymi hasłami reprezentację w parlamencie.

²⁰ Partia Ludowa już w styczniu 2010 r. nie wsparła rządu w negocjacjach z międzynarodowymi organizacjami finansowymi. Wyjście z koalicji w perspektywie październikowych wyborów poprawić ma słabe notowania partii. Rząd V. Dombrovskisa dysponuje obecnie 44 mandatami w 100-osobowym parlamencie.

²¹ Wraz z odwołaniem we wrześniu 2009 r. A. Valinskasa z funkcji przewodniczącego litewskiego parlamentu, pod zarzutem kontaktu z przedstawicielami mafii, spadło poparcie dla populistycznej Partii Odrodzenia Narodowego, której był liderem.

²² Swedbank, Skandinaviska Enskilda Banken (SEB), Handelsbanken, Nordea.

wały całkowicie „dziewiczy” system bankowy państw bałtyckich. Duży napływ „skandynawskich” pieniędzy przyczynił się do przegrzania gospodarek. Rząd Szwecji, której gospodarka jest jedną z najmocniejszych w całej „27”, zmuszony był doinwestować system bankowy kwotą odpowiadającą ok. 50 proc. PKB tego państwa. Osłabieniu uległa także szwedzka korona. Szacuje się, że szwedzkie banki na niespłaconych kredytach mogły stracić nawet 30 mld euro²³.

Należy podkreślić, że państwa bałtyckie, poszukując zewnętrznych środków finansowych na pokrycie bieżących wydatków, w przeciwieństwie do Ukrainy, Mołdawii, Białorusi czy Kuby i Wenezueli, nie starają się jednak o rosyjskie kredyty.

W poszukiwaniu dochodów rządy zdecydowały się na wyprzedaż majątku. W Estonii prywatni właściciele i firmy zagraniczne mogły nabyć m.in. 20 tys. ha lasów i ziemi²⁴ czy też pozostałe udziały narodowego operatora telefonicznego Eesti Telekom. Kryzys jest także przyczyną zmian struktury własnościowej wielu firm. Co istotne, nie nastąpił jeszcze znaczący wzrost zaangażowania kapitału rosyjskiego w gospodarkę tego regionu. Szczególnie zainteresowanie rosyjskiego biznesu budzi jednak tradycyjnie sektor energetyczny oraz transport i logistyka. Uzdrowienie gospodarki oraz perspektywy powrotu na ścieżkę wzrostu, mogą znów przyciągnąć zagraniczne inwestycje. Brak gwarancji szyb-

kich zysków znacząco ograniczy przy tym zaangażowanie kapitału spekulacyjnego. Przejęcie wielu firm przez międzynarodowe koncerny może znacznie osłabić znaczenie regionalnych giełd papierów wartościowych (np. Tallinn Stock Exchange).

Wymuszona kwestiami gospodarczymi pragmatyczna polityka państw bałtyckich służy pogłębieniu współpracy gospodarczej z dotychczas niedostrzeganymi partnerami²⁵. Zauważyć należy natężenie współpracy, głównie litewskiej i łotewskiej, z pogrążoną w recesji Białorusią. Duże znaczenie dla gospodarek i budżetów mają porty morskie (Kłajpeda, Ryga) będące „oknem” na świat dla Białorusi oraz ważnym szlakiem transportu rosyjskich surowców. Tradycyjnie państwa bałtyckie są strategicznymi szlakami tranzytowymi dla Rosji i Skandynawii.

Załamanie budżetu państwa odbija się na aktywności politycznej. Reformę oszczędnościową, polegającą m.in. na znacznej redukcji liczby dyplomatów na placówkach zagranicznych, zapowiedział szef łotewskiej dyplomacji. Z przyczyn ekonomicznych znacząco mniej dyplomatów reprezentuje interesy Litwy.

Konieczność cięć budżetowych powoduje także oszczędności w budżetach MON. Już samo powiązanie wydatków na obronność z PKB, w czasie recesji negatywnie odbija się na budżetach ministerstw. Ograniczenie środków może wymusić zmniejszenie liczby żołnierzy

²³ *ECB to lend €3bn to Swedish central bank*, <http://euobserver.com/9/28288?rk=1>, *Swedish Banks Can Handle Baltic Losses of \$20 Billion (Update2)*, 11.06.2009. <http://www.bloomberg.com/apps/news?pid=newsarchive&sid=apeL4ZcuQpIE>, 10 czerwca 2009 r.

²⁴ *Save the country, buy forest and land*, <http://www.balticbusinessnews.com/Default.aspx?PublicationId=3f378f2a-230e-4f94-b358-9b4764e8ff03>, 23 września 2009 r.

²⁵ Wizyta Ansipa w Maroku, aktywność w Brazylii, wizyta A. Azubalisa w Izraelu.

zawodowych, a także pogorszenie stanu infrastruktury i spowolnienie modernizacji uzbrojenia. Jednym z najmniejszych budżetów obronnych spośród państw NATO dysponować będzie Litwa. Już w styczniu 2009 r. zapowiedziano zmniejszenie budżetu obrony z 1,5 proc. PKB do poziomu 1,2 proc., przy dwuprocentowym standardzie Sojuszu²⁶. Litewski minister ON zapowiedział jednak, że mimo oszczędności będzie starał się utrzymać zdolności militarne na tym samym poziomie, poszukując głównych oszczędności w obszarach niezwiązanych bezpośrednio z obronnością. Ma to uchronić realizację już rozpoczętych długoterminowych projektów modernizacyjnych²⁷. Łotwa, utrzymująca dotąd proporcjonalnie jeden z największych budżetów obrony na poziomie prawie 1,9 proc. PKB, z uwagi na priorytetowe traktowanie zobowiązań wobec NATO, w 2010 r. zmuszona była nieznacznie ograniczyć wydatki obronne. Rząd estoński zapowiedział utrzymanie budżetu obrony na takim samym poziomie, tj. 1,86 proc. PKB (2,2 proc. PKB wg SIPRI), co oznacza odsunięcie celu 2 proc. PKB na kolejne lata²⁸.

Konieczność racjonalizacji wydatków przyczynia się także do zwiększenia sąsiedzkiej kooperacji. Przykładem rozwijania współpracy z uwzględnieniem czynników ekonomicznych jest włączenie Estonii do wartego miliard dolarów fińskiego programu modernizacji obrony powietrznej (National Air Defenses Modernization Plan, NADMP)²⁹. Brak środków na rozwój sił powietrznych i niezbędnej infrastruktury wymusi przedłużenie sojuszniczych misji ochrony przestrzeni powietrznej państw bałtyckich (Baltic Air Policing) poza rok 2020. Warto odnotować także oficjalnie zapoczątkowaną w październiku br. współpracę w dziedzinie obronności między Litwą i Białorusią.

Ocenia się także, iż przyczyny ekonomiczne i polityczne wpłynęły na odwołanie przez Łotwę oraz Estonię udziału w kontestowanych przez Moskwę manewrach NATO w Gruzji (maj 2009 r.).

Nowe otwarcie kluczowych państw regionu w stosunkach z Rosją (Ukraina, Polska), a także asertywna polityka Kremla, każe szukać dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa w Waszyngtonie³⁰, zabiegając m.in. o opracowanie

²⁶ *Lithuania among the states with the smallest defence budget in the NATO family*, <http://senas.kam.lt/index.php/en/182793/>, *Lithuania Cuts Defense Budget*, styczeń 2009 r. <http://www.defensenews.com/story.php?i=3984575>, 11 marca 2009 r.

²⁷ Rozbudowa litewskiego systemu kontroli przestrzeni powietrznej (Lithuanian Airspace Surveillance System) poprzez zakup dwóch nowoczesnych radarów dalekiego zasięgu; rozbudowa transportu lotniczego poprzez zakup trzech samolotów C-27J; rozbudowa marynarki poprzez zakup niszcycieli min, statków patrolowych oraz pojazdów wielozadaniowych, a także modernizacja broni.

²⁸ Dane podawane za SIPRI Military Expenditure Database. Należy zaznaczyć, że wydatki obronne znajdują się także poza budżetami resortów obrony, podane dane są więc wyższe niż oficjalny stosunek budżetu MON do PKB. *The SIPRI Military Expenditure Database*, <http://milexdata.sipri.org/result.php4>, 24 czerwca 2010 r. *The government reached an agreement on the budget for 2010*, <http://www.valitus.ee/?id=2757>, 29 października 2009 r.

²⁹ *Finland, Estonia Join Forces On Defense Modernization*, <http://www.defensenews.com/story.php?i=4313048>, 5 października 2009 r.

³⁰ Jedynie polityczne znaczenie miało zorganizowanie w ostatnich miesiącach w państwach bałtyckich szczytu NATO na szczepku ministrów spraw zagranicznych (Tallin, marzec 2010 r.) oraz sesji Zgromadzenia Parlamentarnego NATO (Ryga, maj 2010 r.).

przez NATO planów ewentualnościowych. O tym, że Waszyngton nie zaakceptuje rosyjskich planów ponownego włączenia państw bałtyckich do rosyjskiej strefy wpływów, w lutym 2010 r. zapewniał w Tallinie amerykański podsekretarz obrony M. Flournoy, co dwa miesiące później w tym samym mieście potwierdziła H. Clinton³¹.

Problemy gospodarcze, podobnie jak ma to miejsce między Grecją i Turcją, wymuszają także rewitalizację stosunków z silnymi sąsiadami. Po raz pierwszy od kilku lat doszło do bezpośrednich rozmów między przywódcami Litwy i Rosji³².

Wspierane przez Moskwę mniejszości rosyjskie poprzez zwiększoną aktywność osiągają strategiczne cele. Po zeszłorocznych czerwcowych wyborach samorządowych po raz pierwszy w historii burmistrzem Rygi został przedstawiciel mniejszości rosyjskiej N. Usakovs. Objęcie władzy w stolicy państwa, zamieszkałej przez 1/3 mieszkańców całego kraju, przez lidera mniejszości rosyjskiej, daje Moskwie niezwykle cenną płaszczyznę do kreowania swojej polityki w tym bałtyckim państwie³³. Doświadczenia z łotewskich samorządów zostaną zapewne przeniesione do Estonii³⁴. Rosyjskie oddziaływanie na ten region Europy zwiększyć ma m.in. po-

wstający w Wilnie *think-tank* „Strategia Kremłowska”.

Wyraźnej poprawy sytuacji gospodarczej i powrotu do wzrostu gospodarczego na poziomie 3 proc. PKB należy spodziewać się dopiero w 2011 r., co zwiastuje kolejny rok bardzo trudnej sytuacji na rynku pracy. Ewentualne kolejne masowe wystąpienia mieszkańców inspirowane mogą być zbliżającymi się kampaniami wyborczymi, nie wpłyną jednak znacząco na sytuację polityczną do czasu wyborów. Koszty polityczne reform przyczyniają się także do kryzysów koalicyjnych, a w perspektywie bliższych wyborów – rządów mniejszościowych. Nie należy jednak spodziewać się gruntownych zmian na scenie politycznej. Można ocenić, iż pomimo kilku demonstracji, społeczeństwa państw dawnego ZSSR zachowują się apatycznie. Mimo trudnej sytuacji dużej części ludności, mało prawdopodobne jest pojawienie się znaczących ugrupowań populistycznych bądź ekstremistycznych. Z przyczyn historycznych, ograniczone pole działalności mają także partie komunistyczne. Koszty społeczne kryzysu spowodowały jednak spadek zaufania do polityków, co w dużej mierze poprzez swoją aktywność i mobilizację (czasami inspirowaną z zewnątrz) wykorzystują mniejszości, głównie rosyjska.

³¹ *U.S. Rejects Russian Sphere In Baltics*, http://www.stratfor.com/memberships/155612/sitrep/20100226_brief_us_rejects_russian_sphere_baltics, 26 lutego 2010 r.

³² Spotkanie A. Kubiliusa z W. Putinem, rozmowa D. Grybauskaitė z D. Miedwiediewem.

³³ Jedną z pierwszych inicjatyw nowego burmistrza jest uzgodniona w Moskwie inicjatywa przemianowania ulicy pierwszego prezydenta Czeczenii D. Dudajewa. Łotewski rząd zrezygnował także z pomysłu podliczania strat, jakie przyniosła krajowi okupacja radziecka. W lutym 2009 r. pojawiła się informacja, że prezes prywatnego banku Alfa P. Awien, zaufany człowiek W. Putina, mógłby zostać szefem łotewskiego rządu.

³⁴ Mniejszość rosyjska szczególnie uważa przykłady do wyborów samorządowych. Zamieszkujący zwarte enklawy Rosjanie oraz „beżpaństwowcy” zamierzają m.in. postawić w Narwii pomnik cara Piotra I, co budzi sprzeciw estońskiego rządu.

Sytuacja gospodarcza skłania technokratyczne rządy państw bałtyckich do prowadzenia pragmatycznej polityki, przejawiającej się w wyciszeniu spraw spornych z Moskwą oraz zwiększonej współpracy z najsilniejszymi państwami UE. Spadek popytu wewnętrznego i wydatków państwowych sprawia, że wzrost gospodarczy uzależniony jest w dużej mierze od eksportu, co przy spadku popytu na rynkach zachodnioeuropejskich będzie bardzo trudne do osiągnięcia. Wymusza to rozwijanie pragmatycznych kontaktów gospodarczych (m.in. z Białorusią) oraz szukanie nowych rynków zbytu. Kryzys przyczynia się także do specjalizacji gospodarek. Jeszcze silniej wzmocnione zostaną tradycyjne więzi z państwami skandynawskimi. System bankowy, zdominowany przez instytucje finansowe z bliskiej gospodarezo i kulturalnie Skandynawii, oraz zaangażowanie instytucji międzynarodowych (UE, MFW) nie dopuściły do finansowego uzależnienia od Rosji. Kryzys jest sprawdzianem więzi nie tylko gospodarczych, ale i politycznych państw regionu Morza Bałtyckiego. Powyższe tendencje niekorzystnie wpływają na znaczenie Polski w regionie i wymagają szczególnych działań polskiej dyplomacji.

Sytuacja gospodarcza wymusiła w dużym stopniu defensywną politykę względem Rosji, co skutkowało m.in. mniejszą krytyką gazociągu północnego, zmniejszeniem poparcia dla członkostwa Ukrainy i Gruzji w NATO czy po części odstąpieniem od projektu Ignali-

na-2. Najbardziej pożądanym przez Moskwę kierunkiem rozwoju sytuacji jest *quasi-finlandyzacja* państw bałtyckich. Kryzys wpłynął także na otwarcie gospodarek na Białorus i Rosję. Zwiększyła się także aktywność mniejszości rosyjskiej.

Obserwowana konsolidacja rosyjskich wpływów w byłych republikach radzieckich oraz wzrost rosyjskiego zainteresowania regionem Morza Bałtyckiego³⁵, równoległe z kryzysem wywołanym przez osłabienie polityk zagranicznych państw bałtyckich, musi budzić zaniepokojenie zainteresowanych państw i ich strategicznych partnerów. Rosja wciąż skutecznie blokuje powstanie projektów mających zapewnić pełne energetyczne i militarne bezpieczeństwo regionu. Brak środków inwestycyjnych oraz decyzyjności w bałtyckich stolicach Moskwa stara się wykorzystać proponując własne rozwiązania, często będące jedynie grą obliczoną na oddalenie realizacji projektów wzmacniających niezależność państw regionu. Wydaje się, iż jedyną szansą na realizację kluczowych rozwiązań jest finansowanie ich ze środków europejskich, co znacząco wydłuży jednak ich wykonanie.

Spowodowane recesją zmniejszenie budżetów obronnych nie wpłynie negatywnie na wywiązanie się z zobowiązań sojuszniczych (szczególnie w przypadku Łotwy i Estonii), w tym z udziału w misjach ekspedycyjnych i pokojowych. Ryga, Tallin i Wilno, demonstrując determinację w utrzymaniu potencjału

³⁵ Związany głównie z projektem Nord Stream i geostrategicznym znaczeniem Estonii i Łotwy dla Rosji, przejawiający się m.in. w zakupie okrętów typu Mistral, ćwiczeniach wojskowych „Zapad 2009” czy ekspansji kulturowej.

militarnego będą dążyć do wzmocnienia gwarancji bezpieczeństwa w ramach NATO i relacji bilateralnych z Waszyngtonem.

Oslabienie instytucji państwowych wskutek oszczędności sprzyja wzrostowi korupcji oraz może spotęgować działalność międzynarodowych sieci kryminalnych, co ma szczególne znaczenie z uwagi na fakt, że państwa bałtyckie są państwami granicznymi UE.

Pomimo osłabienia gospodarki, politycy nie zdecydowali się na dewaluację walut w celu ożywienia eksportu, kontynuując tym samym procedury wejścia do strefy euro. Determinacja rządów wzmocniła zaufanie europejskich i międzynarodowych instytucji finansowych i gospodarczych do państw bałtyckich, mimo niepełnej stabilności politycznej. Faktem jest, że nie uda się jednak trzem państwom jednocześnie wejść do strefy euro (prognozowane daty to: Estonia – 2011 r., Litwa – prawdopodobnie 2014 r., Łotwa – w 2015 r.).

Analitycy przewidują, że Estonia trwale powróci na ścieżkę wzrostu już w tym roku, natomiast Łotwa i Litwa dopiero w 2011 r.³⁶. Państwa bałtyckie nie

staną się jednak z powrotem „tygrysmi”, a ich wzrost gospodarczy będzie oscylował w granicach 4-6 proc. Ostry przebieg kryzysu wymusił dokonanie wielu reform (finansów, edukacji, służby zdrowia, administracji), które wcześniej ze względów społecznych i politycznych były trudne do przeprowadzenia, a w przyszłości będą skutkować usprawnieniem państwa i uzdrowieniem podstaw gospodarki. Warto już teraz spojrzeć na państwa bałtyckie w perspektywie kilku lat, kiedy to wzmocnione i zreformowane gospodarki regionu, w większości zunifikowane doświadczeniami kryzysu i członkostwem w strefie euro, będą tym razem pozytywnie wpływać na kształt decyzji politycznych decydentów. Należy jednak podkreślić, iż powrót gospodarki na ścieżkę wzrostu nie jest równoznaczny z równoczesnym powrotem do wcześniej prowadzonej polityki. Podjęte w czasie głębokiej recesji decyzje, wyznaczone kierunki aktywności oraz pragmatyczna dyplomacja na nowo określą regionalną politykę państw bałtyckich, wzmacniając równocześnie ich więzi z Unią Europejską oraz podkreślając znaczenie Sojuszu Północnoatlantyckiego.

³⁶ SEB: *Estonia grows in 2010, Latvia-Lithuania the year after*, <http://www.balticbusinessnews.com/Default.aspx?PublicationId=e2ff31ba-9323-45ba-a74d-c84fef6be1c6>